



Sygn. akt III UK 382/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 grudnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Beata Gudowska (przewodniczący)

SSN Halina Kiriło

SSN Krzysztof Rączka (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania T. W.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R.

o wysokość emerytury,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 17 grudnia 2019 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 14 czerwca 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

**1. uchyla zaskarżony wyrok i oddala apelację oraz zasądza od
wnioskodawczyni na rzecz organu rentowego kwotę 240
(dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania
apelacyjnego;**

**2. zasądza od wnioskodawczyni na rzecz organu rentowego
kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 24 stycznia 2017 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. przyznał wnioskodawczyni T. W. prawo do emerytury w wieku powszechnym od dnia 1 grudnia 2016 r. (tj. od miesiąca złożenia wniosku). Przy obliczeniu wysokości tego świadczenia pomniejszono podstawę obliczenia o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych wcześniejszych emerytur, co ostatecznie skutkowało zawieszeniem emerytury kapitałowej wobec korzystniejszej w swej wysokości wcześniejszej emerytury, której wypłata jest kontynuowana.

Wnioskodawczyni T. W. odwołała się od powyższej decyzji do Sądu Okręgowego w R. i wniosła o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez ustalenie jej prawa do obliczenia wysokości emerytury kapitałowej bez pomniejszenia podstawy obliczenia o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych wcześniejszych emerytur, zarzuciła, że w jej sytuacji, kiedy wszystkie warunki nabycia prawa do emerytury w wieku powszechnym zostały spełnione jeszcze przed dniem 1 stycznia 2013 r., art. 25 ust. 1b ustawy o emeryturach i rentach z FUS nie mógł mieć swego zastosowania. Na poparcie tak wyrażonego poglądu odwołująca się przywoływała wyrok Sądu Okręgowego w S. z dnia 17 grudnia 2015 r., sygn. akt VI U (...).

W odpowiedzi na odwołanie z dnia 7 marca 2017 r. pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. wniósł o oddalenie żądania wnioskodawczyni podkreślając, że o sposobie ustalenia wysokości świadczenia decyduje data złożenia wniosku o jego przyznanie, stąd w sytuacji gdy wniosek emerytalny odwołującej się pochodził z dnia 28 grudnia 2016 r. do obliczenia wysokości jej emerytury kapitałowej musiał być zastosowany art. 25 ust. 1b ustawy o emeryturach i rentach Z FUS.

Sąd Okręgowy w R., po rozpoznaniu sprawy, wyrokiem z dnia 6 czerwca 2017 r. (sygn. akt IV U (...)) oddalił odwołanie T. W.

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawczyni T. W. ur. 14 lipca 1949 r. od 1 kwietnia 2009 r. była uprawniona do wcześniejszej emerytury przyznanej decyzją ZUS z dnia 128 kwietnia 2009 r. na podstawie art. 46 ustawy emerytalno-rentowej. Wysokość świadczenia została ustalona według starych zasad tj. na podstawie art. 53 wyżej

wymienionej ustawy, a w związku z kontynuowaniem przez wnioskodawczynię zatrudnienia i opłacaniem składek, organ rentowy na wniosek T. W. wielokrotnie przeliczał emeryturę. W dniu 28 grudnia 2016 r. wnioskodawczyni wystąpiła do pozwanego organu rentowego z wnioskiem o ustalenie prawa do emerytury z tytułu osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego, co skutkowało - zaskarżoną w niniejszym postępowaniu - decyzją ZUS z dnia 24 stycznia 2017 r. przyznającą z dniem 1 grudnia 2016 r. T. W. prawo do tak określonego świadczenia, przy ustaleniu wysokości którego dokonano pomniejszenia podstawy obliczenia o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych wcześniejszych emerytur. W konsekwencji powyższego emerytura kapitałowa wnioskodawczyni okazała się być mniej korzystna w swej wysokości od dotychczasowej wcześniejszej emerytury ustalonej według starych zasad, stąd kontynuowanie wypłaty dotychczasowego świadczenia. W świetle powyższych ustaleń Sąd Okręgowy w R. dokonując oceny prawnej sprawy, uznał żądanie odwołania za nieuzasadnione a zaskarżoną decyzję pozwanego organu rentowego za trafną i odpowiadającą przepisom prawa, dzieląc w pełni pogląd ZUS, że decydujące dla ustalenia wysokości emerytury kapitałowej wnioskodawczyni są przepisy obowiązujące w dacie złożenia wniosku emerytalnego. Skoro więc wniosek ten pochodził z dnia 28 grudnia 2016 r., to zastosowany być musiał, obowiązujący już od dnia 1 stycznia 2013 r., art. 25 ust. 1b ustawy o emeryturach i rentach z FUS. W podstawie prawnej wyroku powołany także został art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

Wyrok Sądu Okręgowego w R. z dnia 6 czerwca 2017 r. zaskarżony został przez wnioskodawczynię T. W., która w apelacji z dnia 19 lipca 2017 r., zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 25 ust. 1b ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 887 ze zm.) poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie żądania odwołania. W uzasadnieniu wniesionego środka odwoławczego skarżąca raz jeszcze podnosiła, że decydującą dla sposobu ustalenia wysokości jej emerytury kapitałowej winna być data spełnienia przez nią wszystkich ku temu przesłanek, a w tej sytuacji powołany w *petitum* apelacji przepis nie może być zastosowany.

Pozwany organ rentowy wniosł o oddalenie apelacji wnioskodawczyni jako bezzasadnej (pisemna odpowiedź na apelację z dnia 21 sierpnia 2017 r.).

Wyrokiem z dnia 14 czerwca 2018 r., sygn. akt III AUa (...), Sąd Apelacyjny w (...) w punkcie I. zmienił zaskarżony wyrok jak też poprzedzającą go decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R. z dnia 24 stycznia 2017 r. w ten sposób, że przyznał wnioskodawczyni T. W. prawo do obliczenia wysokości emerytury kapitałowej bez pomniejszenia podstawy obliczenia o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych emerytur, począwszy od dnia 1 grudnia 2016 r.; w punkcie II. Zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R. na rzecz wnioskodawczyni T. W. kwotę 30 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd drugiej instancji uznał, że wniesiony przez odwołującą się środek zaskarżenia skutkować musi wydaniem orzeczenia reformatoryjnego, uwzględniającego w pełni żądanie odwołania.

Sąd Apelacyjny zgodził się z apelującą, że w bezspornych okolicznościach faktycznych sprawy, zarówno zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego R. z dnia 6 czerwca 2017 r. jak i poprzedzająca go decyzja ZUS z dnia 24 stycznia 2017 r. wydane zostały z naruszeniem prawa materialnego, przez nieuzasadnione zastosowanie do obliczenia wysokości emerytury kapitałowej wnioskodawczyni art. 25 ust. 1b ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Fundusz Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2017 r., poz. 1383 ze zm.). Powołany bowiem przepis, przewidujący pomniejszenie podstawy obliczenia emerytury w wieku powszechnym o kwoty wcześniej pobranych emerytur, wszedł w życie z dniem 1 stycznia 2013 r. na mocy art. 1 pkt 6 lit. b ustawy z dnia 11 maja 2012 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Fundusz Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2012 r., poz. 637), która to ustawa nie zawierała przepisów przejściowych. Tym samym spór w przedmiotowej sprawie ogranicza się do przesądzenia jakie przepisy w zakresie ustalenia wysokości świadczenia emerytalnego odwołującej się mają swoje zastosowanie:

- czy te które obowiązywały w dacie nabycia przez nią prawa do świadczenia *ex lege* (czyli w tym konkretnym przypadku jeszcze w dniu 14 lipca 2009 r.),

- czy też te obowiązujące już w dacie złożenia przez nią wniosku o przyznanie emerytury w wieku powszechnym tj. w dniu 28 grudnia 2016 r. (a więc gdy obowiązywał już wyżej powołany art. 25 ust. 1b ustawy emerytalno-rentowej) w następstwie którego to wniosku, decyzją deklaratoryjną ZUS z dnia 24 stycznia 2017 r., doszło jedynie do skonkretyzowania tego uprawnienia wnioskodawczyni.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego w (...) - w składzie rozpoznającym przedmiotową sprawę (a nie jest to pogląd odosobniony, bo potwierdza go nie tylko np. jeszcze inny niepubl. wyrok tut. Sądu z dnia 14 grudnia 2016 r., sygn. akt III AUa 567/16, ale też np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 31 sierpnia 2016 r., sygn. akt III AUa 190/16, LEX nr 2115460, czy Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 28 marca 2018 r., sygn. akt III AUa 840/17, LEX nr 2472480) - przy uwzględnieniu w szczególności zajętego w tym względzie przez Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu postanowienia z dnia 3 listopada 2015 r., P 11/14 stanowiska, nie może budzić wątpliwości, iż decydująca w tej mierze jest data nabycia prawa do emerytury w wieku powszechnym *in abstracto*. Jakkolwiek bowiem w powołanym postanowieniu Trybunał Konstytucyjny umorzył postępowanie, to było to jedynie wynikiem przyjęcia, iż wydanie wyroku jest niedopuszczalne w sytuacji gdy wątpliwości konstytucyjne może usunąć sam sąd orzekający stosując znane nauce prawa reguły interpretacyjne i kolizyjne, w szczególności dokonując wykładni zgodnej z Konstytucją. Jednocześnie Trybunał Konstytucyjny podkreślił, powołując się w tym zakresie na orzecznictwo Sądu Najwyższego w odniesieniu do art. 100 ust. 1 i art. 129 ust. 1 ustawy emerytalno-rentowej (w tym m.in. na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2014 r., I UK 100/14), że nowa ustawa nie może pozbawić ubezpieczonego prawa, które nabył na mocy poprzedniej regulacji (ustawy). Zmiany w przepisach, które ograniczają dotychczasowe uprawnienia lub wprowadzają dodatkowe warunki nabycia świadczenia nie mają wpływu na istnienie prawa nabytego (powstałego) przed tymi zmianami, niezależnie od tego kiedy został złożony wniosek o jego realizację. Takie stanowisko pozostaje również w zgodzie z konstytucyjną zasadą ochrony praw nabytych (bliżej na ten temat, w tym także w aspekcie tzw. ekspektatywy zwłaszcza praw z zakresu zabezpieczenia społecznego, w uzasadnieniu wyroku pełnego składu Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 maja 2014 r., K 43/12). W tym miejscu

należy też dodać, że kierując się powyższymi wskazówkami Trybunału Konstytucyjnego, pytający Sąd Okręgowy w S. wydał, uwzględniający żądanie odwołania w omawianym zakresie, a przywoływany konsekwentnie przez wnioskodawczynię, wyrok z dnia 17 grudnia 2015 r., sygn. akt VI U (...).

W świetle powyższego Sąd drugiej instancji stwierdził, że skoro wnioskodawczyni T. W. jeszcze przed dniem 1 stycznia 2013 r. spełniła wszystkie przesłanki nabycia prawa do emerytury w wieku powszechnym, to niezależnie od tego, że wniosek o przyznanie prawa do tego świadczenia został przez nią złożony już po tej dacie, wysokości emerytury kapitałowej winna być ustalona z pominięciem art. 25 ust. 1b ustawy emerytalno-rentowej.

Z tych wszystkich więc wyżej naprowadzonych względów i na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzeczono jak w pkt I sentencji wyroku.

Końcowy wynik sprawy uzasadniał z kolei obciążanie pozwanego organu rentowego poniesionymi przez wnioskodawczynię kosztami procesu w kwocie 30 zł (ograniczającymi się do opłaty sądowej od apelacji), o czym orzeczono jak w pkt II sentencji wyroku na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.

Na koniec Sąd Apelacyjny zauważył, że sprawa zasad ustalania wysokości emerytury powszechnej w miejsce emerytury wcześniejszej stosownie do art. 25 ust. 1b ustawy emerytalno - rentowej jest przedmiotem licznych skarg i wystąpień do Rzecznika Praw Obywatelskich, Ministra Pracy i Polityki Społecznej, Sejmu czy Senatu (w tym ostatnim przypadku znamienna petycja P 8 - 05/14 w której między innymi zarzucono naruszenie art. 2 Konstytucji polegające na pozbawieniu praw nabytych i naruszeniu interesów w toku, a w konsekwencji podważenie zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa wskutek przyjęcia w powołanym wyżej przepisie swoistej pułapki zastawionej przez państwo w której wcześniejsza emerytura jawi się jako „kredyt do spłacenia”, czy też naruszenie zasady przyzwoitej legislacji przez brak przepisów przejściowych w ustawie nowelizującej ustawę o FUS, przy jednoczesnym zwróceniu uwagi, że choćby kobiety urodzone w 1953 r. i młodsze siłą rzeczy przed dniem 1 stycznia 2013 r. nie mogły wystąpić z wnioskiem o ustalenie prawa do emerytury w wieku powszechnym). Na chwilę obecną zaś w Trybunale Konstytucyjnym pozostaje do rozpoznania kolejne zgłoszone w tym zakresie pytanie prawne Sądu Okręgowego w S. (sprawa o sygn.

akt P (...)). Jednocześnie Sąd Apelacyjny przyznał, że znana jest mu uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2017 r., sygn. akt III UZP 6/17, OSNP 2018 nr 3, poz. 34 (dotycząca podobnej kwestii, tylko w odniesieniu do art. 55a ust. 2. ustawy emerytalno-rentowej) nie mniej jednak argumentacja jaką posłużył się Sąd Najwyższy nie jest dla Sądu przekonywująca, w szczególności wobec braku odniesienia się do powołanych wyżej chronionych wartości konstytucyjnych.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku pełnomocnik organu rentowego zarzucił zaskarżonemu wyrokowi naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. przepisu art. 25 ust. 1b ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych – jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 887, polegające na nieuwzględnieniu reguły wskazanej w ust. 1b wskazanego artykułu dodanego na mocy ustawy z dnia 11 maja 2012 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2012 r., poz. 637) zmieniającej wskazaną ustawę z dniem 1 stycznia 2013 r., zgodnie z którym ubezpieczonemu, który pobrał emeryturę na podstawie przepisów art. 26b, 46, 50, 50a, 50e, 184 lub art. 88 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. - Karta Nauczyciela (Dz.U. z 2006 r. Nr 97, poz. 674 z późn. zm.), podstawę obliczenia emerytury, o której mowa w art. 24, ustaloną zgodnie z ust. 1, pomniejsza się o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych emerytur w wysokości przed odliczeniem zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych i składki na ubezpieczenie zdrowotne.

Wskazując na powyższe, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i jego zmianę poprzez zmianę wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 14 czerwca 2018 r., sygn. akt III AUa (...) i oddalenie odwołania oraz zasądzenie od wnioskodawczyni na rzecz organu rentowego kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych także za drugą instancję.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna organu rentowego, zarzucającego naruszenie art. 25 ust. 1b ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 887, dalej jako: „ustawa emerytalna”), okazała się uzasadniona.

Spór w przedmiotowej sprawie sprowadzał się do rozwiązania problemu, czy przepis art. 25 ust. 1b ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych ma zastosowanie do wnioskodawczyni, której od 2009 r. przyznano wcześniejszą emeryturę w oparciu o przepis art. 46 ustawy emerytalnej, a z wnioskiem o ustalenie prawa do emerytury z tytułu osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego wystąpiła ona w 2016 r. Celem tego ustalenia jest określenie wysokości emerytury po uprzednio pobranej emeryturze wcześniejszej.

Zgodnie z art. 24 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku emerytalnego wynoszącego co najmniej 60 lat dla kobiet i co najmniej 65 lat dla mężczyzn, z zastrzeżeniem między innymi art. 46 tej ustawy.

W art. 29 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej określono, że na wcześniejszą emeryturę może przejść kobieta po osiągnięciu wieku 55 lat, jeżeli ma co najmniej 30-letni okres składkowy i nieskładkowy albo jeżeli ma co najmniej 20-letni okres składkowy i nieskładkowy oraz została uznana za całkowicie niezdolną do pracy.

Wysokość wcześniejszej emerytury ustalono względem wnioskodawczyni na podstawie art. 53 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Zgodnie z art. 46 wskazywanej ustawy prawo do emerytury na warunkach określonych między innymi w art. 29, przysługuje również ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. a przed dniem 1 stycznia 1969 r., jeżeli nie przystąpili do otwartego funduszu emerytalnego albo złożyli wnioski o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa, a warunki do uzyskania emerytury określone w tych przepisach spełnią do dnia 31 grudnia 2008 r.

Ustawą z dnia 11 maja 2012 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2012 r., poz. 637) do art. 25 ustawy emerytalnej dodano mający decydujące znaczenie dla niniejszego postępowania ust. 1b, zgodnie z którym jeżeli ubezpieczony pobrał emeryturę częściową lub emeryturę na podstawie przepisów art. 46, 50, 50a, 50e, 184 lub art. 88 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. - Karta Nauczyciela (Dz.U. z 2018 r., poz. 967), podstawę

obliczenia emerytury, o której mowa w art. 24, ustaloną zgodnie z ust. 1, pomniejsza się o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych emerytur w wysokości przed odliczeniem zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych i składki na ubezpieczenie zdrowotne.

Rozstrzygając wyżej przedstawiony problem należy mieć na uwadze uchwałę siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2019 r., III UZP 5/19. Sąd Najwyższy przyjął w niej, że przed wprowadzeniem do ustawy emerytalnej art. 25 ust. 1b obowiązywał mechanizm podobny do swoistego *perpetuum mobile*: im dłużej ubezpieczony konsumował składki, pobierając emeryturę przed osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego, tym większy był wymiar jego świadczenia z tytułu osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego. Zatem w sytuacji przechodzenia na kolejne rodzaje emerytury emeryt, który nie podejmował zatrudnienia, był beneficjentem przyrostu świadczenia bez wkładu w postaci składek. Z kolei przy korzystaniu z innego rodzaju emerytury odłożenie w czasie momentu złożenia wniosku o emeryturę powszechną nie stanowi żadnego wyrzeczenia.

Sąd Najwyższy przywołał wyrok Trybunału Konstytucyjnego P 20/16, w którym wskazano, że wprowadzenie mechanizmu potrącenia odpowiadało w swym zasadniczym wymiarze podstawowym elementom obowiązującego systemu emerytalnego (systemu zdefiniowanej składki). System ten uzależnia wysokość emerytury od długości trwania okresu aktywności zawodowej oraz wysokości składek odprowadzanych na ubezpieczenie emerytalne, zatem posłużenie się rozwiązaniem, które - w ramach gromadzonego przez daną osobę kapitału - uwzględnia pobrane świadczenia emerytalne przysługujące na podstawie szczególnych rozwiązań, nawiązuje wyraźnie do kapitałowego charakteru nowego systemu emerytalnego. Zakłada bowiem, że przyznanie powszechnego świadczenia emerytalnego, finansowanego ze składek płaconych przez ubezpieczonego, nie może jednocześnie abstrahować od wcześniejszego pobierania świadczeń przez tę samą osobę.

W związku z tym Sąd Najwyższy przyjął, iż istnieją ważne względy aksjologiczne przeciwne temu, aby uwzględniać całą zewidencjonowaną na koncie ubezpieczonego kwotę składek na ubezpieczenie emerytalne, mimo że ich część

została już „spożytkowana” na wypłatę świadczeń sprzed dnia nabycia *in concreto* prawa do emerytury z art. 24 ustawy emerytalnej. W rezultacie odliczenie od podstawy wymiaru emerytury powszechnej kwot pobranych uprzednio świadczeń emerytalnych jest rozwiązaniem sprawiedliwym.

Sąd Najwyższy wskazał, że granicę dopuszczalności ingerencji ustawodawcy w prawa podmiotowe wyznacza wymaganie, aby wprowadzane modyfikacje nie były dla jednostki zaskakujące i nie miały charakteru arbitralnego (zob. między innymi wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia 19 listopada 2008 r., Kp 2/08, OTK-A 2008 nr 9, poz. 157, cz. III, pkt 5.2; z dnia 8 grudnia 2011 r., P 31/10, OTK-A 2011 nr 10, poz. 114, cz. III, pkt 5.3; z dnia 28 lutego 2012 r., K 5/11, OTK-A 2012 nr 2, poz. 16, cz. III, pkt 4.1; z dnia 13 czerwca 2013 r., K 17/11, OTK-A 2013 nr 5, poz. 58, cz. III, pkt 7.1). Innymi słowy, konieczne jest, aby zastosowane zostały procedury umożliwiające zainteresowanym dostosowanie się do zaistniałej sytuacji i odpowiednie rozporządzenie swoimi prawami (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 15 września 1998 r., K 10/98, OTK 1998 nr 5, poz. 64). W tym kontekście Trybunał wielokrotnie podejmował rozważania na temat wymagań, jakie Konstytucja narzuca wprowadzaniu w życie nowych przepisów, w tym także intertemporalnych, w zakresie, w jakim zawierają one rozwiązania mniej korzystne dla ich adresatów. Zmiana obowiązującego prawa, która pociąga za sobą niekorzystne skutki dla sytuacji prawnej podmiotów, powinna być dokonywana zasadniczo z zastosowaniem techniki przepisów przejściowych, a co najmniej odpowiedniej *vacatio legis*. Sytuacja prawna osób dotkniętych nową regulacją powinna być poddana takim przepisom przejściowym, by mogły mieć one czas na dokończenie przedsięwzięć podjętych na podstawie wcześniejszej regulacji w przeświadczeniu, że będzie ona miała charakter stabilny. Zasada zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa nakazuje ustawodawcy należyte zabezpieczenie „interesów w toku”, a zwłaszcza należytą realizację uprawnień nabytych na podstawie poprzednich przepisów (tak między innymi: orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 2 marca 1993 r., K 9/92, OTK 1993, cz. I, poz. 6; z dnia 15 lipca 1996 r., K 5/96, OTK 1996 nr 4, poz. 30 oraz wyrok z dnia 24 października 2000 r., SK 7/00, OTK 2000 nr 7, poz. 256). (...) ustawodawca, umożliwiając kobietom z roczników 1949-52 realizację świadczenia

na dotychczasowych zasadach, uczynił zadość zasadzie lojalności, a wobec nieuzasadnionego aksjologicznie dynamicznego przyrostu emerytury powszechnej mógł *ex nunc* dokonać dezaktywacji owego emerytalnego „*perpetuum mobile*”. Niekonstytucyjność rozstrzygnięć względem rocznika 1953 w wyroku P 20/16 skonkludowano stwierdzeniem, że kobiety te nie miały możliwości, by zmienić konsekwencje decyzji podjętych w 2008 r. Fundamentalna różnica między nimi a osobami urodzonymi do końca 1952 polegała zatem na tym, że członkinie tej drugiej grupy miały możliwość zmiany konsekwencji podjętych decyzji.

Zwrócić należy także uwagę, że w wyroku z dnia 12 września 2017 r., II UK 381/16 (LEX nr 2376896), Sąd Najwyższy stwierdził, że „dodanie art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej wynikało z potrzeby usunięcia istotnych kontrowersji w praktyce zasad obliczania wysokości emerytury ustalonej na podstawie art. 24 i następne ustawy emerytalnej przez emerytów, którzy wcześniej pobierali już świadczenia emerytalne. Oznacza to, że skorzystanie z przywileju przejścia i pobrania wcześniejszych emerytur na podstawie przepisów szczególnych dotyczących emerytur dla niektórych ubezpieczonych urodzonych po 31 grudnia 1948 r., a przed 1 stycznia 1969 r., o których mowa w rozdziale 3 Działu I ustawy emerytalnej, albo na podstawie art. 8 Karty Nauczyciela, uzasadnia i proporcjonalnie usprawiedliwia pomniejszenie podstawy wymiaru emerytury ustalonej na podstawie art. 24 ust. 1 i następne ustawy emerytalnej o sumy poprzednio pobranych wcześniejszych emerytur, przy zastosowaniu mechanizmu ustalania wysokości świadczeń emerytalnych w zależności od proporcjonalnego prognozowanego 'średniego trwania życia' osoby uprawnionej, ponieważ osobom uprawnionym do takich samych rodzajowo świadczeń powinna przysługiwać emerytura ustalana według takich samych (równych) zasad obliczania jej wysokości bez względu na datę złożenia wniosku emerytalnego. Każdy mechanizm ustalania wysokości świadczeń emerytalnych ma określone uwarunkowania majątkowe, które gwarantują prawem określoną wysokość ustalanych emerytur w prognozowanych długoterminowych okresach ich pobierania, przede wszystkim ze względu na zgromadzony kapitał składkowy, który pomniejszają wcześniej wypłacone kwoty pobranych długoterminowych świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Taki stan rzeczy usprawiedliwia ustawowe modyfikowanie wysokości emerytur ze względu na

wcześniejsze pobranie i spożytkowanie tych samych rodzajowo, choć wcześniejszych świadczeń emerytalnych, które uszczupliły zgromadzony indywidualny kapitał emerytalny oraz fundusz ubezpieczeń społecznych, z którego emerytury są wypłacane”.

Powyższe oznacza, że zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego opiera się na koncepcji zastosowania instytucji ochrony emerytalnych praw nabytych, która nie jest podzielana w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Czyni to zasadnym uwzględnienie zarzutu naruszenia art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.